



POLSKA PARTIA PRACY

Oni się kłóczą

My wybieramy przyszłość

Zlikwidujemy umowy śmieciowe

Przyszłość z etatem

Donald Tusk mamił nas, że już wkrótce Polacy będą wracać z emigracji, bo praca tu będzie się opłacać. Tymczasem Polacy za granicą ani myślą wracać do kraju. Co więcej, po otwarciu kolejnych rynków pracy dla naszych rodaków w maju br. z Polski wyjechały kolejne tysiące młodych ludzi, którym rządząca Platforma Obywatelska zamiast perspektyw, obiecuje gruszki na wierzbie – mówi Bogusław Ziętek, przewodniczący Polskiej Partii Pracy - „Sierpień 80”. Sytuację dodatkowo pogarszają powszechnie stosowane, zwłaszcza w stosunku do ludzi młodych, tzw. umowy śmieciowe.

Tak

dla wyższej płacy minimalnej!

Zdaniem Polskiej Partii Pracy - „Sierpień 80” płaca minimalna musi zostać podniesiona do poziomu 68 procent średniego wynagrodzenia, tj. ok. 2300 zł. – To jest poziom zalecany przez Komitet Ekspertów Rady Europy – przypomina Ziętek. Podniesienie płacy minimalnej do tego poziomu spowoduje, że Polakom nie będzie opłacało się pracować za granicą „na zmywaku”. Co więcej, podniesienie wysokości płacy minimalnej będzie sprzyjać podniesieniu całej siatki płac w Polsce.

Nie

dla umów śmieciowych!

Co jest największą bolączką młodych ludzi? Brak stabilnej pracy. Czytając niedawny rządowy raport „Młodzi 2011” rzuca się w oczy, że nie zawiera on żadnych propozycji poprawienia sytuacji młodych. A to niestety oznacza, że nie usamodzielnia się, nie założą rodziny, nie kupią i nie wynajmą mieszkania. Będą tworzyć „pokolenie bez etatu” – bez prawa do urlopu, bez prawa do chorobowego, bez prawa do kredytu.

Jako pierwsza w Polsce Polska Partia Pracy - „Sierpień 80” mówiła i mówi o konieczności likwidacji pozakodeksowych umów o pracę, które nazywa „śmieciowymi”. Obecnie co szósta młoda osoba właśnie na podstawie takiej umowy jest zatrudniana i to najwyższy wskaźnik ze wszystkich krajów europejskich! – Jeśli damy ludziom pracę w oparciu o kodeksowe umowy, to oni najlepiej pokierują swoim życiem, mogąc zapewnić swoim rodzinom mieszkanie i utrzymanie – uważa przewodniczący PPP-Sierpień 80. – Zatrudnianie na „umowach śmieciowych” pozbawia nas wszystkich wpływów do budżetu i systemu emerytalnego, a osoby zatrudniane na ich podstawie pozbawia należnych im praw



Agnieszka Świątek, nr 5 na liście w okręgu nr 28 - Częstochowa:

„My wybieramy przyszłość” – tak głosi nasze hasło wyborcze, ale chodzi o przyszłość, w której każdy będzie miał stabilną pracę i godne warunki wynagradzania.

oraz gwarancji. Ukróćmy samowolę agencji pracy tymczasowej, wprowadzając rozwiązania, które pracownikom zatrudnianym za pośrednictwem tych agencji dadzą takie same prawa, jak pracownikom zatrudnianym przez macierzyste zakłady pracy.

Już kilka lat temu Polska Partia Pracy zaczęła pracować nad własnym projektem nowelizacji ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Projekt ten zakłada m.in., że firma nie może zatrudniać pracowników tymczasowych na „śmieciowych umowach”, jeżeli w okresie ostatnich 6 miesięcy zwolniła swoich macierzystych pracowników. Ma to ukrócić zastępowanie pracowników wypożyczonymi ludźmi, którzy tylko z nazwy są pracownikami, a nie mają żadnych praw pracowniczych. Ponadto według tego projekt, pracownik tymczasowy nie może być traktowany gorzej, niż pracownicy zatrudnieni przez tego pracodawcę na takim samym lub podobnym stanowisku pracy. Pracownikowi tymczasowemu przysługują wszelkie świadczenia wynikające z obowiązujących u takiego pracodawcy.

– Nasz projekt ma 3 strony. Dotyczy głównie ludzi młodych, ponieważ to oni są przede wszystkim zatrudniani na tzw. „umowy śmieciowe”, dlatego łatwo porównać nasz dokument z obszernym raportem rządowym „Młodzi 2011”, który nie rozwiązuje sytuacji ludzi młodych na rynku pracy. W 2006 roku złożyliśmy w Sejmie nasz projekt ustawy. Niestety do dziś nie za-

interesował on parlamentarzystów – podkreśla przewodniczący Polskiej Partii Pracy - „Sierpień 80”.

Niech państwo świeci przykładem!

Rząd nie może zdjąć z siebie obowiązku za sytuację na rynku pracy, jak to się działo w ostatnich latach. Stąd też jeden z postulatów PPP głosi, że np. w przetargach z funduszy państwowych i samorządowych powinny być preferowane firmy, które zatrudniają na umowy o pracę dające zabezpieczenie socjalne i fundusz emerytalny. A przypomnijmy, że te kontrakty niejednokrotnie opiewają na gigantyczne kwoty. – Chcemy, by samorząd i agendy państwowe były zobowiązane do zatrudniania na podstawie umów kodeksowych i w ten sposób „świeciły przykładem”, a nie wykorzystywały młodych ludzi na bezpłatnych stażach – mówi Iwona Mandat, kandydatka PPP z Częstochowy.

Przedstawiciele Polskiej Partii Pracy zapowiedzieli, że w parlamencie będą prowadzić taką politykę wspierania tworzenia nowych miejsc pracy, by zapewnić każdemu możliwość zatrudnienia. – Stoimy na stanowisku, iż każdy człowiek jest godny tego, by mógł samodzielnie zarabiać na własną egzystencję, utrzymanie rodziny i mieszkania. Nie istnieją ludzie nieprzydatni i niepotrzebni na rynku pracy, a państwo ma obowiązek tworzyć warunki umożliwiające zatrudnienie każdego, kto chce podjąć pracę – mówi Ziętek.



Łukasz Cierpień, nr 6 na liście w okręgu nr 28 - Częstochowa:

Polska ma jedną z najwyższych w Unii Europejskiej liczbę osób w wieku produkcyjnym. Jednocześnie niewiele ponad połowa z nich ma możliwości pracy. Marnotrawienie tak cennego potencjału poprzez utrzymywanie wielomilionowego bezrobocia obciąża wszystkie partie polityczne rządzące Polską po 1989 roku.



Bogusław Ziętek, przewodniczący Polskiej Partii Pracy - „Sierpień 80”:

Bardzo cieszymy się, że udało nam się zarejestrować we wszystkich okręgach wyborczych. Udało nam się też zbudować solidne listy. Nie ma na nich, co prawda, celebrytów, ludzi którzy na co dzień są w telewizji i w gazetach, ale są to bardzo solidne listy z działaczami lokalnymi, z bardzo dużym dorobkiem. Bardzo realnie liczę na to, że PPP - „Sierpień 80” w tych wyborach osiągnie sukces, czyli przekroczy próg parlamentarny, dlatego że zmęczenie społeczeństwa dotychczasową polityką jest ogromne, a my mamy gotowe rozwiązania dotyczące najważniejszych problemów społecznych. Tymczasem debaty, które do tej pory się odbyły, wskazują, że politycy głównego nurtu nie mają nic nowego do powiedzenia.

„Walczyliśmy o prawo każdego człowieka do godnego, stabilnego życia, w którym praca jest właściwie wynagradzana. Walczymy o prawo każdego obywatela do dachu nad głową, powszechnej i bezpłatnej opieki zdrowotnej i edukacji oraz usług publicznych. Chcemy państwa silnego siłą swoich obywateli i sprawnego, którego demokratyczne instytucje pełnią aktywną rolę w gospodarce, reprezentując interesy pracowników.”

z programu Polskiej Partii Pracy - „Sierpień 80”



Naprawdę darmowa edukacja

Polacy zderzyli się z fikcją darmowej edukacji w sierpniu i wrześniu, kiedy kompletowali podręczniki i wyprawki szkolne dla swoich dzieci. To było bardzo twarde zderzenie...



Marian Szczerbak, nr 1 na liście w okręgu nr 28 - Częstochowa:

Jako wieloletni działacz samorządowy wiem, że dostęp do bezpłatnej edukacji na każdym poziomie jest prawem każdego obywatela. Edukacja musi być jednak na wysokim poziomie, a temu nie sprzyjają ciągłe eksperymenty na polskim szkolnictwie.

Polska Partia Pracy - „Sierpień 80” opowiada, że wprowadzi program polegający na kupowaniu podręczników do szkolnych bibliotek. To w nich dzieci będą mogły wypożyczyć cały komplet podręczników już 1 września na cały rok szkolny, przy opłacie amortyzacyjnej rzędu 20-30 zł. To z tych pieniędzy kupowane będą nowe podręczniki, w miejsce zniszczonych.

Mariusz Olszewski, wiceprzewodniczący PPP - „Sierpień 80” sytuację, w której zestaw podręczników kosztuje kilkadziesiąt złotych nazwał oburżającą. – Rokroczne sztuczne zmienianie podstaw programowych i tym samym wprowadzanie ciągle nowych podręczników

przez Ministerstwo Edukacji Narodowej służy kontom bankowym wielkich wydawnictw, kosztem kieszeni rodziców. Edukacja dzieci jest dziś mniej warta, niż zyski koncernów wydawniczych. Z podręcznika szkolnego zrobiono towar i trzeba to zmienić – ocenił Olszewski. Dodał, że potrzebna jest ustawa, która na zmieniającego podstawy programowe nauczania nałoży obowiązek bezpłatnego dostarczenia zmienionych podręczników do bibliotek. Takie rozwiązania funkcjonują w innych krajach Unii Europejskiej.

Polska Partia Pracy - „Sierpień 80” opowiada się za likwidacją gimnazjów. – Trzeba wreszcie otwarcie przyznać, że reforma edukacji, która wprowadziła gimnazja się nie sprawdziła. Jest pomysłką, która pogłębiła patologie i nieprawidłowości w systemie edukacyjnym.

Media donoszą o tym co chwila – mówi Olszewski. I wskazuje, że obietnica o rozdziale szkół podstawowych i gimnazjów była tylko pobożnym życzeniem, ponieważ nie została spełniona. Nadal w jednym budynku skupia się 6-latków i wchodzących w trudny okres dorastania nastolatków.

W opinii Polskiej Partii Pracy, eksperymentowanie z edukacją naszych dzieci jest katastrofalne w skutkach. Oszukani zostali też rodzice, którym wmówiono, że zyskają większy wpływ na nauczanie swoich dzieci.

Polska Partia Pracy - „Sierpień 80” przygotowała program głębokich zmian w systemie edukacji narodowej, od której zależy przyszłość nowych pokoleń. Ponadto, partia opowiada się za przywróceniem w każdej szkole stacjonarnej opieki pielęgniarskiej i stomatologicznej.

Złamać dyktat deweloperów!

Milion nowych mieszkań – to możliwe

W rządowym raporcie dotyczącym wspierania rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 2020 roku czytamy, że średnio rocznie buduje się w Polsce nieco ponad 160 tysięcy mieszkań. – Jeżeli nie wprowadzimy tu rewolucyjnych metod, to jeszcze długo ludzie, zwłaszcza młodzi, będą musieli czekać na własne lokum – podkreśla Bogusław Ziętek, przewodniczący PPP - „Sierpień 80”. Deklaruje, że jego partia ma pomysł na szybką budowę mieszkań. – Po prostu zbudujemy mieszkania z wielkiej płyty – mówi Ziętek.

Zdaniem PPP - „Sierpień 80” możliwe jest obniżenie cen mieszkań do nie więcej niż 2 tys. zł za metr kwadratowy. Bogusław Ziętek zapowiedział, że posiadając reprezentację parlamentarną Polska Partia Pracy przywróci ulgę budowlaną dla osób budujących swój pierwszy dom lub mieszkanie. – Opracujemy i wdrożymy program wsparcia państwa dla osób nabywających swoje pierwsze mieszkanie – powiedział Ziętek. Jak dodał, młodzi ludzie będą mogli z niego korzystać mając zaledwie 20 procent wkładu własnego, tj. do 20 tys. zł. Ma to pozwolić młodym ludziom na szybkie nabycie swojego pierwszego mieszkania i usamodzielnienie się.

Mieszkaniowy program PPP - „Sierpień 80” zakłada wybudowanie w ciągu 5 lat miliona nowych mieszkań, które zasiedlą ludzie młodzi. Zdaniem Ziętka, oznaczyć to będzie ogromny impuls dla

gospodarki. – To miejsca pracy dla budowlanców i osób produkujących materiały budowlane. Ale to także milion nowych pralek, lodówek, kuchenek i tym podobnych, w które te mieszkania będzie trzeba wyposażać – mówi lider partii.

Dziś nie dość, że buduje się mało mieszkań, to jeszcze są one bardzo drogie. W Polsce za przeciętne miesięczne wynagrodzenie można kupić średnio 0,8 metra kwadratowego. W wielkich polskich miastach sytuacja jest jeszcze gorsza. Tam można kupić zaledwie 0,6 metra kwadratowego mieszkania. Tymczasem w Europie za średnią pensję można kupić od 2 do 3 metrów kwadratowych.

To m.in. z tego powodu młodzi Polacy coraz dłużej mieszkają ze swoimi rodzicami. Polska jest w pierwszej dziesiątce krajów Unii Europejskiej, w których dorosłe dzieci bardzo długo nie opuszczają rodzinnego domu. Kobiety robią to w wieku 28,5 lat, a mężczyźni blisko trzydziestki. W rządowym raporcie "Młodzi 2011" czytamy, że jako główny powód tak długiego mieszkania z rodzicami młodzi Polacy podają na pierwszym miejscu brak możliwości finansowych (53 procent) oraz zbyt mało mieszkań (23 procent). A tylko 12 procent podaje zbyt późno zamążpójście, czy ożenek.

I przypominamy: Konstytucja RP w art. 75 obowiązuje władze do „prowadzenia polityki sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli”.

Tadeusz Boroń, nr 3 na liście w okręgu nr 28 - Częstochowa:

Jestem sołtysem wsi Niwa Skrzyszów w sołectwie kłobuckim. Jako działacz społeczny pomagam ludziom i wiem, jakie są problemy, zwłaszcza polskiej wsi. Polski rolnik nie może być w gorszej sytuacji niż rolnik w krajach „starej” Unii Europejskiej. Rolnik musi wiedzieć, co ma produkować, w jakich ilościach, komu i po jakich cenach ma sprzedawać swoje produkty oraz kiedy otrzyma zapłatę.



Program dla rolnictwa

Polska Partia Pracy - „Sierpień 80” uważa, że rolnicy, jako pełnoprawni obywatele, mają prawo domagać się od władz publicznych określenia i wprowadzenia w życie odpowiednich działań mających na celu poprawę ekonomiczną rolnictwa. Uważamy, że do najpilniejszych należą:

- * Obniżenie akcyzy na paliwa.
- * Wsparcie producentów poprzez szeroką medialną akcję propagandową promującą polską, bezpieczną i zdrową żywność.
- * Konkretne działania władz na rzecz uzyskania unijnych rekompensat dla polskich plantatorów.
- * Zapewnienie 100% odszkodowań za straty dla producentów rolnych.
- * Sprawiedliwe i równe na terenie całej

Unii Europejskiej rozwiązanie problemów w zakresie dopłat do produkcji rolnej.

* Aktywne i skoordynowane działania władz, mające na celu ograniczenie wzrostu cen na środki do produkcji rolnej.

* Określenie i wprowadzenie cen minimalnych w rolnictwie, gwarantujących dochodowość produkcji.

* Ustabilizowanie produkcji i cen, poprzez wprowadzenie systemu powszechnych, wieloletnich kontraktów skupowych.

* Wprowadzenie powszechnego ubezpieczenia płodów rolnych i zwierząt.

* Coroczne sporządzanie bilansu potrzeb żywnościowych kraju oraz określenie poziomu rezerw strategicznych kraju.

Własność publiczna

„Polska Partia Pracy stoi na stanowisku, że własność publiczna oraz spółdzielcza jest tak samo ważna jak własność prywatna, gdyż właścicielami dóbr i usług publicznych, dzięki płaceniu podatków, są wszyscy obywatele. Dlatego kryterium zysku nie może decydować o dostępności do usług publicznych. Sprzeciwiamy się prywatyzacji majątku publicznego, która jest korzystna dla garstki najbogatszych, a szkodliwa dla przytłaczającej większości społeczeństwa. Uważamy, że sektory gospodarki strategiczne dla suwerenności kraju oraz zaspokajające podstawowe potrzeby społeczne powinny znajdować się w ręku państwa.”

z programu PPP - „Sierpień 80”

Służba zdrowia dla każdego

PPP - „Sierpień 80” opowiada się za bezpłatną publiczną służbą zdrowia. Zmiana własności szpitali nie poprawi sposobu funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej. Szpitale po komercjalizacji i prywatyzacji jeszcze bardziej się zadłużają, co obarcza budżety samorządów.

- Dziś w Polsce jest realizowany scenariusz Beaty Sawickiej, byłej posłanki Platformy Obywatelskiej. Na naszych oczach w świetle prawa, które sami dla swoich przygotowali posłowie PO, dokonuje się wielka prywatyzacja szpitali w Polsce. Usługi medyczne dla ludzi stają się kolejnym obszarem gry wolnorynkowej, gdzie zdrowie Polaków jest o tyle cenne, o ile będzie opłacalne dla prywatnych firm zarządzających w służbie zdrowia - mówi Mariusz Olszewski, wiceprzewodniczący PPP - „Sierpień 80”.

- Zaraz za prywatyzacjami szpitali będą wprowadzone dodatkowe opłaty za leczenie. Na naszych oczach kładzie się fundamenty pod państwo, które będzie leczyło tylko tych obywateli, których będzie na to stać, którzy za leczenie zapłacą - ostrzega Olszewski.

Polska Partia Pracy opowiada się za pozostawieniem publicznej formy własności szpitali i przychodni. Natomiast na pewno zmianie powinno ulec finansowanie służby zdrowia oraz styl zarządzania poszczególnymi placówkami. Po pierwsze, należy - zdaniem Mariusza Olszewskiego - zwiększyć kwotę procentową PKB na ochronę zdrowia, gdyż Polska jest jednym z krajów, który wydaje na ten cel najmniej pieniędzy publicznych. Poza tym trzeba wprowadzić podatek lokalny w wysokości ok. 10 złotych z przeznaczeniem na szpital lokalny. - Obecnie płacimy średnio po 350 zł miesięcznie składki zdrowotnej. Z tego od 20 do 40 zł trafia do szpitala, w którym się leczymy.



Lidia Mańka, nr 2 na liście w okręgu nr 28 - Częstochowa:
Służba zdrowia jest zbyt ważną dziedziną, aby decydowały o niej krótkoterminowe zyski. I dlatego bronimy jej publicznego charakteru.

Tymczasem rząd PO-PSL proponuje podniesienie składki o kolejne 3 punkty procentowe, czyli o ok. 100 zł. My proponujemy podwyżkę znacznie niższą w wysokości 10 zł. Choć kwota ta jest dziesięć razy niższa, to jednak o wiele bardziej efektywna, bo w całości trafiłaby do szpitala, w którym się leczymy. Rozwiązałoby to sporo problemów danej placówki niewielkim kosztem każdego obywatela - wyjaśnia Olszewski.

Polska Partia Pracy uważa, że największym problemem polskiej służby zdrowia nie jest tylko i wyłącznie niedo-

finansowanie, lecz również złe zarządzanie. Niezbędne jest wprowadzenie rzeczywistej kontroli zarządzania majątkiem publicznej służby zdrowia i karanie tych, którzy działają na jej szkodę.

Polska Partia Pracy - „Sierpień 80” powołuje się na raporty Międzynarodowej Organizacji Zdrowia (WHO), które jednoznacznie pokazują, że w krajach, w których obowiązuje prywatny system opieki zdrowotnej zauważa się niską skuteczność pomocy lekarskiej i duży odsetek zgonów. Tak jest choćby w Stanach Zjednoczonych, gdzie z powodów oszczędnościowych nie inwestuje się w profilaktykę. Przedstawiciele PPP - „Sierpień 80” są zwolennikami szerokiej profilaktyki zdrowotnej, szczególnie z uwzględnieniem dzieci. - Trzeba przywrócić w szkołach stałą opiekę pielęgniarską i stomatologiczną - podkreśla Mariusz Olszewski. Dodaje także, że całkowicie nie do przyjęcia jest wprowadzanie dodatkowych opłat np. przy każdorazowych wizytach u lekarza, bo nie będzie na to stać emeryta dostającego 730 zł emerytury czy bezrobotnego na zasiłku w wysokości 480 zł.

PPP - „Sierpień 80” uważa, że rozwój usług prywatnej służby zdrowia powinien dokonywać się równolegle, ale niezależnie od usług publicznych. Ale najważniejsze jest to, że prywatny sektor powinien być tylko uzupełnieniem dla silnego publicznego sektora ochrony zdrowia.

Dość degradacji kolei! Wejdźmy na tory normalności

- Sprzeciwiamy się degradacji kolei, na której między rokiem 1990 a 2005 zlikwidowano 25 procent sieci. Chcemy scalenia PKP w jedną spółkę zarządzaną przez znających się na kolei menedżerów i będziemy rozwijać kolej jako nowoczesny, szybki, bezpieczny i tani środek transportu materiałów i ludzi - to oficjalne stanowisko Polskiej Partii Pracy - „Sierpień 80”. Zresztą odbudowany musi zostać cały transport publiczny - także autobusowy zarówno międzymiastowy, jak i komunikacja miejska, autobusowa i tramwajowa. Wszędzie na świecie komunikacja tramwajowa przeżywa renesans, a tylko w Polsce tory się zrywa. Tak było w 2009 r. w Gliwicach i Będzinie i w obu tych miastach tramwaje zostały zniszczone przez prezydentów z PO.



Katarzyna Misztela, nr 13 na liście w okręgu nr 28 - Częstochowa:
Jak dojechać do pracy, do szkoły? - takie pytania zadają sobie często mieszkańcy nie tylko małych miejscowości. Dlatego walczymy o odbudowę transportu publicznego.

Przykładowo, w wielu miastach problem rozjeżdżania ulic i dróg przez samochody ciężarowe jest szczególnie uciążliwy. W ostatnim czasie dochodziło na tym tle do protestów społeczności lokalnych. Polska Partia Pracy - „Sierpień 80” odnosząc się do tego oświadczyła, że jest orędownikiem pomysłu: „TIR-y na tory!”. - Gwałtowny rozwój transportu ciężkimi TIR-ami przyczynia się do dewastacji dotychczas wybudowanych i nowych dróg oraz autostrad. Dlatego popieramy akcję „TIR-y na tory”, która przywróci drogi ludziom i przyczyni się do rozwoju kolejowego transportu towarowego - mówi Bogusław Ziętek.

Wartości

„Polska Partia Pracy - „Sierpień 80” odwołuje się w swej działalności do koncepcji społecznej gospodarki rynkowej, którą zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej powinny realizować władze państwowe. Pod koncepcją społecznej gospodarki rynkowej rozumiemy poparcie dla gospodarki opartej na rynku z jednoczesnym zabezpieczeniem socjalnym obywateli i sprawliwym podziałem dochodu narodowego. Najważniejszy jest dla nas człowiek i jego środowisko naturalne. Wszystkie procesy społeczne, ekonomiczne i technologiczne powinny im służyć. Obecny bowiem poziom wiedzy i techniki oraz światowe zasoby materialne pozwalają zaspokoić podstawowe potrzeby życiowe każdej jednostki i zlikwidować głód, biedę, bezrobocie, wykluczenie społeczne oraz dbać o ochronę środowiska naturalnego.”

z programu PPP - „Sierpień 80”



Gdybyśmy rządzili...

Bogusław Ziętek:

Najpierw zlikwidowalibyśmy umowy śmieciowe, powodując, że ludzie, którzy do tej pory zatrudniani są bez żadnych praw, gwarancji, uzyskaliby status pracowników kodeksowych. Później wdrożilibyśmy nasz program budowy mieszkań dla młodych ludzi. Mamy bardzo konkretny całonocny program, który pozwoli w ciągu pięciu lat wybudować milion mieszkań. Zaczęli-

byśmy również działania zmierzające do wdrażania zmian w systemie podatkowym, aby był sprawiedliwy społecznie. Zrealizowalibyśmy nasz plan dotyczący byłych pracowników PGR - rozdania im ziemi z zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych. Wprowadzilibyśmy wreszcie w życie plan, w którym polityka społeczna państwa byłaby inwestowaniem w rozwój i w przyszłość, a nie marnowaniem środków. Powstrzymalibyśmy prywatyzację służby zdrowia.



Oni się kłóca - My wybieramy przyszłość

Nasi kandydaci do Sejmu

**Okręg wyborczy nr 28
z siedzibą w Częstochowie**

Obejmuje miasto Częstochowa oraz powiaty: częstochowski, kłobucki, lubliniecki, myszkowski.

Lista kandydatów PPP:

1. Marian Stanisław Szczerbak

Wieloletni wójt gminy Poraj, obecnie przewodniczący Rady Powiatu Myszków. Działacz kółek rolniczych, realizator wielu programów unijnych dla rozwoju gminy, znawca problemów rolnictwa i edukacji.

2. Lidia Maria Mańka

50 lat, mieszkanka Lublińca. Mężatka, troje dzieci. Od 30 lat pracuje w handlu, a od 4 lat jest pracownikiem sieci Carrefour.

3. Tadeusz Wadysław Boroń
Sołtys wsi Niwa Skrzyszów, sołectwo kłobuckie. Od wielu lat jestem działaczem społecznym, pomagam ludziom, więc sprawy ludzkie nie są mi obce. Jeśli ktoś się



do mnie zgłosi ze swoimi problemami, to staram się je rozwiązać. Jestem drobnym przedsiębiorcą.

4. Jerzy Adam Szydłowski
Były wójt Lelowa.

5. Agnieszka Katarzyna Świątek
Pochodzi z Lelowa, ukończyła Politechnikę Częstochowską.

6. Łukasz Stanisław Cierpień
Student.

7. Damian Piotr Chmielarz
Ratownik medyczny.

8. Konrad Przemysław Całusiński
Prywatny przedsiębiorca.

9. Sławomir Jan Sobek

10. Laura Ewelina Zaniewska
Studentka.

11. Iwona Jolanta Mandat
Przewodnicząca OPZZ – Konfederacja Pracy w częstochowskim Tesco.

12. Barbara Ewa Obruśnik

13. Katarzyna Jadwiga Misztela

14. Andrzej Jerzy Garbela



**Kontakt >> 40-009 Katowice, ul. Warszawska 19, tel.: 032-253-06-42, 032-253-06-41, 032-253-70-99, fax: 032-206-84-30
e-mail: bzietek@wzz.org.pl**

Materiał sfinansowano ze środków Komitetu Wyborczego Polskiej Partii Pracy - „Sierpień 80”